

Sygn. akt I C 243/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 maja 2021 roku**

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

**Przewodniczący:** S.S.R. Bartosz Kasielski

**Protokolant:** sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 4 maja 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. B. i A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 48.396,58 zł (czterdzieści osiem tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć złotych 58/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2017 roku;
- zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 7.969,23 zł (siedem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych 23/100) tytułem kosztów procesu;
- nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz Ł. B. i A. B. kwotę 147,77 zł (sto czterdzieści siedem złotych 77/100) tytułem części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 4 czerwca 2020 roku.

Sygn. akt I C 243/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 listopada 2019 roku Ł. B. i A. B. wystąpili przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę na ich rzecz kwoty 48.396,58 złotych tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od dnia 3 października 2008 roku do dnia 3 listopada 2010 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 marca 2017 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przy uwzględnieniu dwukrotnej wysokości stawki z uwagi na znaczny nakład pracy fachowego pełnomocnika, a także kosztów postępowania pojednawczego.

W uzasadnieniu pozwu wskazano na nieważność umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do kursu CHF z dnia 21 sierpnia 2008 roku wobec sprzeczności jej treści z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, a mianowicie art. 69 ustawy Prawo Bankowe (brak objęcia pojęciem kredytu) oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. (wykroczenie poza granice swobody umów), w szczególności poprzez brak jasnego i precyzyjnego określenia kwoty kredytu, sposobu przeliczenia zadłużenia oraz jego spłaty, a także naruszenie zasad współżycia społecznego, w tym ekwiwalentności świadczeń oraz przerzucenia wszelkiego ryzyka na kredytobiorcę. Jednocześnie wskazali na niedozwolony charakter postanowień umownych związanych z wyznaczeniem wartości kursowych przez pozwany bank w sposób arbitralny

w oparciu o Tabelę Kursową, co czyni je bezskutecznymi względem kredytobiorców, a w konsekwencji uniemożliwia wykonania samej umowy.

Powodowie godząc się na skutki uznania umowy za nieważną zaznaczyli, że są świadomi konsekwencji prawnych i ekonomicznych tego typu rozstrzygnięcia. Wskazali przy tym, że w następstwie stwierdzenia nieważności umowy kredytowej bank zobowiązany jest do zwrotu na ich rzecz całości świadczeń spełnionych w toku realizacji umowy, których wartość do dnia 3 lutego 2017 roku obejmuje kwotę 203.394,60 złotych, przy czym w ramach zainicjowanego postępowania sądowego dochodzą jedynie jej części tj. kwoty 48.396,58 złotych za okres płatności rat kapitałowo – odsetkowych od dnia 3 października 2008 roku do dnia 3 listopada 2010 roku.

#### ***(pozew k.4 – 31)***

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 grudnia 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zanegowała w całości twierdzenia powodów dotyczące ewentualnego stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, jak również abuzywnego charakteru spornych postanowień umowy, w szczególności możliwości żądania od banku zwrotu kwoty 48.396,58 złotych jako świadczenia nienależnego. Jednocześnie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia sformułowanego przez powodów.

#### ***(odpowiedź na pozew k.66 – 92)***

W toku rozprawy z dnia 4 maja 2021 roku Ł. B. i A. B. potwierdzili, że mają świadomość skutków, jakie niesie za sobą ewentualne uznanie umowy za nieważną, w tym obowiązku wzajemnego zwrotu spełnionych świadczeń przez strony takiej umowy.

#### ***(protokół rozprawy z dnia 4 maja 2021 roku k.370v)***

#### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :***

W dniu 7 sierpnia 2008 roku Ł. B. i A. B. złożyli wniosek o udzielenie kredytu „multiplan walutowy” z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego w kwocie 360.000 złotych, płatnej w 360 równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Spośród dostępnych opcji waluty kredytu (PLN, CHF, USD, EUR i GBP) wnioskujący wskazali franka szwajcarskiego. Wyrazili również zgodę na ustanowienie prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, w tym : hipoteka na kredytowanej nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, grupowe ubezpieczenie na życie, pakiet bezpieczna spłata oraz ubezpieczenie przejściowe do czasu przedłożenia odpisu księgi wieczystej. W dacie złożenia wniosku miesięczny dochód kredytobiorców wynosił 5.846 złotych w trzyosobowym gospodarstwie domowym. Nie wskazano przy tym stałych wydatków oraz innych zobowiązań wnioskodawców.

#### ***(wniosek kredytowy k.123 – 129, kalkulacja k.131 – 132)***

W dniu 20 sierpnia 2008 roku bank wydał pozytywną decyzję kredytową w zakresie wniosku Ł. B. i A. B..

#### ***(decyzja kredytowa k.134 – 136)***

W dniu 25 sierpnia 2008 roku Ł. B. i A. B. zawarli z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „multiplan”, waloryzowany kursem franka szwajcarskiego z przeznaczeniem na finansowanie zakupu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w B. przy ulicy (...) oraz pokrycia kosztów pierwszej składki ubezpieczenia „Pakiet Bezpieczna Spłata).

Kwota kredytu wynosiła 365.040 złotych, okres kredytowania 360 miesięcy, raty kapitałowo – odsetkowe miały charakter równy, płatne w dniu 3 każdego miesiąca, a oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy 3,68 %

w stosunku rocznym. Bank nie pobrał jakiegokolwiek prowizji z tytułu udzielenia kredytu, a jego marża w ramach przyjętego oprocentowania wynosiła 0,90 %.

Stosownie do treści § 1 ust. 3 walutę waloryzacji kredytu określono jako CHF. W myśl natomiast § 1 ust. 3A kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 19 sierpnia 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej wynosi 181.774,72 CHF, przy czym ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z treścią § 7 ust. 5 bank uruchomi w terminie 3 dni roboczych (z wyłączeniem sobót) od daty wskazanej przez kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu.

Zgodnie z treścią § 9 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (3,68 %). Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa Libor 3M z dnia 29 maja 2008 roku wynosząca 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę multiBanku w wysokości 0,90 %.

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat - § 10 ust. 1. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 - § 10 ust. 4.

W myśl § 12 ust. 2 za wcześniejszą spłatę części lub całości kredytu multiBank nie pobiera prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty - § 12 ust. 5.

Stosownie zaś do § 25 integralną część umowy stanowi Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - M.". Kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z jego treścią i uznają jego wiążący charakter.

Kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w multiBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują, jak również warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Nadto kredytobiorcy zaznaczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 § 2 umowy).

### **(umowa kredytu k.35 – 38)**

Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach multiPlanów, (obowiązujący w dacie zawierania umowy) nie precyzował pojęcia spreadu walutowego. Termin ten został wprowadzony dopiero w regulaminie obowiązującym od dnia 1 lipca 2009 roku jako różnica między kursem sprzedaży, a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanych przez (...) Bank Spółkę Akcyjną w tabeli kursowej dostępnej na stronie internetowej banku (rozdziale I „Definicje”). Jednocześnie doprecyzowano czynniki wpływające na wartość kursową walut waloryzacji (§ 2 ust. 4).

Zgodnie z § 1 ust. 2 regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy mBank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych USD/EURO/CHF/GBP/SEK lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej. Kredyt taki udzielany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 3).

Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według

kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty. Wysokość tych rat mogła ulegać comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty (§ 23 ust. 2 i 3).

Weześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty ogłaszanym na dzień spłaty - § 26 ust. 2.

### ***(regulaminy k.117 – 121, 145 – 149)***

W dniu 2 września 2008 roku nastąpiło uruchomienie środków kredytu, którego kwota została zwaloryzowana przy kursie kupna franka szwajcarskiego na poziomie 2,0337 złotego, co prowadziło do ustalenia salda zadłużenia w wymiarze 179.495,50 CHF.

### ***(harmonogram spłat k.138)***

W 2008 roku małżonkowie Ł. B. i A. B. postanowili dokonać zakupu mieszkania. Z uwagi na bliską relację biznesową ojca mężczyzny z (...) Bank Spółką Akcyjną Oddziałem w B. skierowali się do tego właśnie banku w celu uzyskania kredytu na zakup nieruchomości. Przedstawiciel banku poinformował klientów, że w przypadku kredytu waloryzowanego kursem CHF mogą oni uzyskać znacznie korzystniejsze warunki niż w przypadku kredytu złotowego, w szczególności brak prowizji za jego udzielenie oraz niską marżę wpływającą na rozmiar oprocentowania. W trakcie kilku spotkań poprzedzających zawarcie umowy Ł. B. otrzymał symulacje kredytów frankowego i złotowego, z której wynikała znacząca różnica w wysokości miesięcznej raty (ponad 600 złotych na korzyść kredytu waloryzowanego kursem CHF). Kredytobiorcy nie przedstawiono historycznych notowań waluty obcej, zapewniono jednak, że wahania kursu będą mieć kosmetyczny zakres. Kurs franka szwajcarskiego miał być uzależniony od kondycji polskiej gospodarki, która się wówczas rozwijała i jedynie jakiś kataklizm mógłbym zmienić obraz sytuacji. Ł. B. miał świadomość, że w poszczególnych operacjach, w tym związanych z określeniem wymiaru raty spłaty, będzie uwzględniana waluta obca (CHF), nie wyjaśniono mu jednak jak taki mechanizm działa, w tym jak konkretnie będzie ustalane miesięczne zobowiązanie z tytułu umowy kredytowej.

Ł. B. i A. B. weryfikowali ofertę (...) Banku. W tym celu zwrócili się o przedstawienie oferty do (...) Banku (...), jednak była mniej korzystna. Ewentualne negocjacje co do zapisów umownych sprowadzały się wyłącznie do wysokości prowizji i marży banku, jednakże te czynniki były na tak niskim poziomie, że małżonkowie (...) pozostawali w przekonaniu, że (...) Bank przedstawił im optymalną ofertę na tamten czas.

### ***(dowód z przesłuchania Ł. B. k.261 – 262 w zw. z k. 370v, dowód z przesłuchania A. B. k.370v – 371)***

W okresie od dnia 3 października 2008 roku do dnia 3 listopada 2010 roku Ł. B. i A. B. uіścili na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. tytułem rat kapitałowo – odsetkowych łączną kwotę 48.396,67 złotych.

### ***(zaświadczenie k.39 – 41)***

Pismem z dnia 7 marca 2017 roku Ł. B. wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty m.in. kwoty 203.394,60 złotych tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 21 lutego 2017 roku w terminie do dnia 10 marca 2017 roku.

### ***(reklamacja k.42 – 43)***

W odpowiedzi z dnia 8 marca 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówił uwzględnienia roszczenia w jakimkolwiek zakresie.

### ***(pismo banku k.374 – 376)***

Wnioskiem z dnia 24 kwietnia 2017 roku Ł. B. i A. B. zawezwali (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zawarcia ugody polegającej na zapłacie na ich rzecz kwoty 207.677,82 złotych tytułem nienależnie pobrany rat odsetkowo – kapitałowych w okresie od daty zawarcia umowy kredytowej do dnia 14 kwietnia 2017 roku.

W postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie nie doszło do konsensualnego rozwiązania sporu.

**(wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k.1 – 8, protokół posiedzenia z dnia 21 czerwca 2017 roku k.59 akt sprawy I Co 1122/17)**

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. działa obecnie pod firmą (...) Spółka Akcyjna.

**(okoliczność notoryjna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu, w szczególności zaś w oparciu o twierdzenia powodów, jak również dokumenty załączone przez strony, a związane z procedurą zawarcia umowy kredytowej, a także zawarte w aktach sprawy sygn. I Co 1122/17, toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie.

Rekonstruuując fakty Sąd nie uwzględnił treści wynikających z dokumentów złożonych przez obie strony toczącego się postępowania, w szczególności artykuły prasowe(k.44 – 49, 345 – 349), porównanie parametrów kredytów złotowego i waloryzowanego kursem CHF (k.140 – 141), opinie biegłych z innych postępowań sądowych (k.151 – 165), opracowanie (...) Banków (...) na temat kredytów frankowych” (k.167 – 169), pismo Narodowego Banku Polskiego z dnia 5 września 2016 roku (k.171 – 175), opracowanie „Tabela kursowa mBanku – metodyka oraz analiza porównawcza” (k.186 – 198), korelację kursów banku i Narodowego Banku Polskiego (k.200), opracowania Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego z 2013 i 2016 roku (k.202 – 218, 220 – 227), a także opinię prawną M. K. z 2016 roku (k.229 – 231), albowiem pozostawały one irrelevantne z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Jedynie marginalnie należy zaznaczyć, że kwestie ewentualnego prawidłowego wyznaczenia kursów waluty obcej jako zagadnienie ze sfery wiadomości specjalnych winno być przedmiotem analizy biegłego, czego nie mogą zastąpić prezentowane przez strony publikacje i opracowania, w tym częściowo sporządzane na zlecenie pozwanego banku. Co więcej przeważająca większość dokumentów została sporządzona po dacie zawarcia umowy kredytu przez powodów, tym samym stanowi analizę lub ocenę stosowania spornych klauzul na etapie wykonywania samego stosunku cywilno – prawnego, zaś stwierdzenie ewentualnej ich abuzywności winno obejmować wyłącznie okres do dnia zawarcia umowy.

Brak było również podstaw do wykorzystania treści zeznań świadka H. P. (k.277 – 282) w kontekście ustaleń faktycznych. Przede wszystkim ten środek dowodowy nie był niezbędny do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Po wtóre, należy zaznaczyć, że dowód ten nie w żadnej mierze nie przysłużył się do wyjaśnienia ewentualnych kwestii spornych, które mogły być przedmiotem niniejszego postępowania. H. P. nie uczestniczył osobiście na żadnym etapie negocjowania warunków umowy kredytowej, a następnie jej zawarcia. Okoliczności te zostały zaś w pełni zobrazowane złożonymi dokumentami oraz twierdzeniami samych powodów. Jednocześnie Sąd dysponuje urzędową wiedzą z racji przesłuchania świadka zarówno w toku innych procesów o zbliżonej tematyce (np. I C 51/17) i realizacji odezwo o udzielenie pomocy sądowej (Cps), że treść zeznań H. P., podobnie jak w niniejszej sprawie, sprowadza się tylko i wyłącznie do ogólnych twierdzeń na temat stosowanej przez bank polityki informacyjnej i finansowej, bez podania szczegółów mogących przybliżyć mechanizm choćby ustalania kursów waluty obcej (przedmiot niniejszej sprawy), co czyni je całkowicie nieprzydatnymi dla potrzeb rozstrzygnięcia.

Sąd nie znalazł również dostatecznych argumentów, aby stan faktyczny w przedmiotowej sprawie miał być uzupełniony o treść ostatecznie przeprowadzonej opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów (k.295 – 312). Dowód ten, w zakresie oznaczonej dla eksperta tezy dowodowej, nie mógł prowadzić do ustaleń faktycznych mających znaczenie dla przedmiotu toczącego się procesu. Próba uzyskania odpowiedzi na pytania dotyczące łącznego wymiaru kapitału uiszczonego przez powodów z tytułu realizacji umowy, ewentualnych nadpłat przy przyjęciu wersji kredytu

złotego przy oprocentowaniu – marża + Libor 3M CHF oraz początkowym saldzie kredytu jako kwocie 365.040 złotych bądź zastąpienia kursu stosowanego przez bank kursem średnim Narodowego Banku Polskiego, jak również łącznego wymiaru spreadu walutowego, jaki przypadął bankowi w okresie realizowanych spłat nie była zasadna z uwagi na ewentualne skutki dla ważności umowy uznania poszczególnych jej postanowień za niedozwolone, przy czym szersze uzasadnienie tej kwestii nastąpi w dalszej części rozważań.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje :**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Stanowisko procesowe powodów odnośnie podstawy sformułowanego roszczenia implikowało analizę ewentualnego zwrotu świadczeń pobranych tytułem łączącej strony umowy kredytowej w związku ze zgłoszonymi zarzutami niedozwolonego charakteru postanowień umownych związanych z mechanizmem waloryzacji (art. 385<sup>1</sup> k.c.) na podstawie przepisów związanych z bezpodstawnym wzbogaceniem i nienależnym świadczeniem (art. 410 k.c. i nast.).

Rozważania należy rozpocząć od wyraźnego stwierdzenia, że przedmiotem spornej umowy pozostawał kredyt udzielony przez pozwanego na rzecz powodów w walucie polskiej tj. 365.040 złotych (§ 1 ust. 2 umowy). Określono zatem jednoznacznie zarówno wysokość, jak i walutę udzielonego wsparcia finansowego. Zupełnie inną kwestią pozostaje sposób wykonania umowy, a przede wszystkim zastosowanie tzw. klauzuli waloryzacyjnej. W obrocie powszechnie spotykane są trzy rodzaje kredytów, po pierwsze tzw. kredyt złotowy (świadczenie określone w walucie polskiej i spłacane w tej walucie – PLN), tzw. kredyt walutowy (świadczenie określone w walucie obcej i spłacane w tej walucie np. CHF, EUR, USD), a także tzw. kredyt indeksowany (waloryzowany) kursem waluty obcej (świadczenie określone w walucie polskiej, następnie indeksowane do kursu waluty obcej i spłacane w walucie polskiej lub obcej). W realiach niniejszej sprawy kredyt miał charakter indeksowany do kursu waluty obcej, co nie zmienia faktu, że jego punktem wyjściowym pozostawała kwota zadłużenia wyrażona w polskich złotych.

Pojęcie kredytu indeksowanego wprowadzone zostało przez ustawodawcę dopiero na podstawie art. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy Prawo Bankowe oraz niektórych innych ustawy (Dz.U.2011, Nr 165, poz. 984), w wyniku której dodano pkt 4a do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo Bankowe o treści : „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu”. Wskazana nowelizacja ustawy Prawo Bankowe weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 roku, przy czym nie oznacza to, że w okresie ją poprzedzającym tzw. kredyty indeksowane nie były przedmiotem stosunków cywilnoprawnych, a w szczególności takie ukształtowanie praw i obowiązków stron prowadziło do nieważności zawartej umowy. Nie można tracić z pola widzenia obowiązującej zasady swobody umów – art. 353<sup>1</sup> k.c., a także wyrażonej w art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. możliwości umownej waloryzacji świadczenia. Problematyka ta była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który podkreślił, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania jest zgodne z zasadą swobody umów, a modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10, Lex nr 1107000, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Z uwagi na powyższe, w szczególności prawną dopuszczalność ukształtowania umowy kredytu jako waloryzowanego walutą obcą, Sąd nie znajduje większych podstaw do uwzględnienia argumentacji powodów ukierunkowanej na skutek jej nieważności przez pryzmat sprzeczności poszczególnych jej postanowień z normami art. 69 ustawy Prawo Bankowe, czy art. 353<sup>1</sup> k.c. (zasada swobody umów). Nie sposób przyjąć, aby niedopuszczalnym pozostawała waloryzacja umowna w przypadku instrumentu finansowego jakim jest kredyt hipoteczny. Mechanizm waloryzacji nie wpływa na wartość oraz walutę udzielonego wsparcia, lecz determinuje sposób wykonania zobowiązania. Przedstawiając tą kwestię wprost należy ponownie zaznaczyć, że Ł. B. i A. B. uzyskali tytułem kredytu kwotę 365.040 złotych, która nie uległa jakiegokolwiek zmianie w okresie od dnia zawarcia umowy poprzez datę uruchomienia kredytu

aż do chwili obecnej. Nie zachodzi zatem w żadnej mierze naruszenie normy art. 69 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu na dzień 25 sierpnia 2008 roku. Strony umowy określiły wyraźnie zarówno kwotę (365.040 złotych) oraz walutę (złoty polski) kredytu. Nie można w tej mierze odwoływać się również do normy art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c., która wyklucza waloryzację umowną w przypadku, gdy wysokość świadczenia pieniężnego określa bezwzględnie wiążący przepis ustawy, przy czym chodzi tutaj o takie regulacje, które z góry kształtują rozmiar zobowiązania np. nieobowiązujący już art. 62 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm., por. komentarz J. Gudowskiego do art. 358<sup>1</sup> k.c., Lex), art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2001, Nr 71, poz. 733 z późn. zm., por. komentarz J. Ciszewskiego do art. 358<sup>1</sup> k.c., Lex), czy art. 77 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 1997, Nr 115, poz. 741 z późn. zm., por. komentarz J. Ciszewskiego do art. 358<sup>1</sup> k.c., Lex). Tego typu sytuacja nie zachodzi w realiach niniejszej sprawy.

Kontynuując rozważania w tej mierze warto odwołać się do uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134), w której wprost wyjaśniono konstrukcję kredytu indeksowanego do waluty obcej. Jak wskazał Sąd Najwyższy „bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Pr. bank.). Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku). Ze wskazanego judykatu nie wynika w żadnej mierze teza o braku możliwości żądania przez bank od kredytobiorcy większej kwoty środków aniżeli ściśle określone i oddane do jego dyspozycji. Sąd Najwyższy w ramach odwołania się do treści art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego posłużył się jedynie stwierdzeniem : „oznacza to, że - używając syntetycznej formuły - bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych”. Nie wyraził zatem literalnie stanowiska, które wyklucza obowiązek zwrotu wyższej kwoty niż pierwotnie udzielona. Wreszcie zaaprobowanie odmiennego poglądu skutkowałoby pozbawieniem jakiegokolwiek racji bytu instrumentu finansowego, jakim pozostaje kredyt indeksowany do waluty obcej. Ponownie warto podkreślić, że tego rodzaju umowa jest dopuszczalna w świetle przepisów prawa, a jej konstrukcja prowadzi w zależności od kształtowania się wartości miernika indeksacyjnego do zwrotu takiej samej, mniejszej lub większej wysokości uzyskanego kapitału.

Zgoła odmienną kwestią pozostaje natomiast ewentualny niedozwolony charakter poszczególnych postanowień umownych, a także skutek takiego stanu rzeczy z perspektywy obu stron toczącego się sporu.

Stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne w świetle przywołanego przepisu wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 roku, I CSK 660/12, Lex nr 1408133). Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W

stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące, a więc szczególnie doniosłe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/2011, Lex nr 951724).

Postanowienia dotyczące indeksacji kredytu – zarówno dotyczące sposobu przeliczenia kwoty kredytu ze złotych polskich na franki szwajcarskie, jak również zadłużenia wyrażonego w walucie obcej na złote polskie podczas spłaty poszczególnych rat – określają świadczenia główne stron. Dotyczą bowiem one bezpośrednio sposobu określenia kwoty wykorzystanego i spłacanego kredytu, a zatem elementów należących zgodnie z treścią art. 69 pr. bank. do essentialia negotii umowy kredytu. Konstatacja ta nie wyłącza jednak możliwości dokonania kontroli spornych postanowień z punktu widzenia ich abuzywności, ponieważ nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Należy bowiem przypomnieć, że art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z dnia 21 kwietnia 1993 roku). Interpretacja wskazanego przepisu prawa krajowego musi zatem pozostawać w zgodzie z dyrektywą. Jak stanowi art. 4 ust. 2 dyrektywy, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Zawarte w art. 385<sup>1</sup> k.c. określenie „sformułowane w sposób jednoznaczny” stanowi zatem odpowiednik zawartego w dyrektywie sformułowania „wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”. Jak wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: Trybunał) w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku w sprawie C#26/13 (Á. K., H. R. przeciwko (...), (...):EU:C:2014:282), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że (...) wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczonego konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. W rozpatrywanej sprawie nie ulega wątpliwości, że zapisy § 1 ust. 3a i § 10 ust. 4 umowy, zawierające wyłącznie odwołanie się do tabeli jednostronnie tworzonej przez bank, nie wyjaśniają tego, w jaki sposób będzie kształtowana owa tabela, w szczególności na jakich danych ekonomicznych bank będzie się opierał, z jakiego źródła będą czerpane owe dane i na podstawie jakich przesłanek bank będzie dokonywał korekt uzyskanych danych (na jakich zasadach kształtowany będzie spread walutowy). Tego rodzaju informacje nie zostały zawarte również w innych punktach umowy czy też regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych. Z tej przyczyny – uwzględniając wymagania odnośnie do rozumienia pojęcia określenia głównego przedmiotu umowy w sposób jednoznaczny wyrażone w orzecznictwie Trybunału – należy uznać, że analizowane postanowienia umowne, choć określają główne świadczenia stron, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, co otwiera drogę do kontroli ich abuzywności.

Dodać należy, że sporne postanowienia umowne nie zostały uzgodnione indywidualnie, co wynika z zeznań powodów. Sądowi wiadomym jest nadto z urzędu, że tożsame postanowienia umowne występują w całym szeregu umów, których dotyczą liczne procesy. Nie zaistniała zatem przeszkoda uniemożliwiająca kontrolę abuzywności spornych postanowień umowny.

Wobec ustalenia dopuszczalności przeprowadzenia kontroli umowy pod kątem abuzywności, kolejnym etapem rozumowania musi być rozważenie, czy sporne postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W ocenie Sądu samo zawarcie w umowie reguły indeksacji zobowiązania do waluty obcej nie być uznane za abuzywne. Nie można bowiem zapominać, że

przyczyną zastosowania tego mechanizmu było dążenie do powiązania oprocentowania kredytu ze wskaźnikiem LIBOR, niższym niż odnoszący się do waluty polskiej wskaźnik WIBOR, dzięki czemu oprocentowanie kredytu było niższe, niż w wypadku kredytów nieindeksowanych. Innymi słowy, indeksacja miała być rozwiązaniem umożliwiającym uzyskanie niższych niż w wypadku kredytów złotych kosztów odsetkowych kredytu, a tym samym niższej wysokości raty. Dla samych powodów było to rozwiązanie na tyle atrakcyjne, że nie rozważali innych opcji niż oferta strony pozwanej (oceniana przez nich jako optymalna w ówczesnym czasie). Nie sposób mówić zatem, że samo założenie indeksacji było sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób kwalifikowany (rażąco) naruszało interes konsumentów.

Należy jednak zwrócić uwagę, że zawarcie w umowie mechanizmu indeksacji pociągało za sobą konieczność określenia, w jaki sposób ustalany będzie kurs, po którym przeliczane będą waluty – zarówno na etapie wypłaty kredytu przez bank, jak też na etapie spłaty rat kredytowych przez kredytobiorców. Bez określenia kursu wymiany niemożliwe byłoby bowiem wykonanie umowy. Kwestii tej dotyczyły postanowienia powołanych już § 1 ust. 3A i § 10 ust. 4 umowy kredytu, którym powodowie zarzucają abuzywność.

Odnosnie zapisu zawartego w § 10 ust. 4 umowy należy przypomnieć, że w wyroku z dnia 27 grudnia 2010 roku (sygn. akt XVII AmC 1531/09, Lex nr 2545449), wydanym w sprawie toczącej się przeciwko temu samemu pozwanemu, Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał przedmiotowe postanowienie umowne za niedozwolone i zakazał jego wykorzystywania w obrocie z konsumentami. Na podstawie wskazanego wyroku postanowienie zostało wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (nr (...)). Prawomocne wyroki SOKiK wydane w ramach kontroli abstrakcyjnej wzorca umownego korzystają z rozszerzonej prawomocności - mają skutek wobec osób trzecich (art. 479<sup>43</sup> k.p.c.). Zagadnienie rozszerzonej prawomocności było przedmiotem analizy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku (sygn. akt III CZP 17/15, OSNC 2016/4/40), w którym wskazano m.in., że działanie prawomocności materialnej w aspekcie mocy wiążącej nie oznacza wprawdzie bezpośredniej ingerencji w indywidualne stosunki materialnoprawne, oznacza jednak „konieczność uznania – w przypadku sporu na tle takich stosunków – że dane postanowienie umowne powielające postanowienie wzorca umowy uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru (...), lub postanowienie identyczne z nim w treści jest niedozwolone”. Stanowisko to zostało powtórzone w uzasadnieniu omawianej uchwały między innymi przez wskazanie, że skutki wyroku działają na rzecz innych osób w indywidualnych sporach z przedsiębiorcą. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy, skutki te wyrażają się w daleko idącej ingerencji w sferę prawną pozwanego przedsiębiorcy, który musi się liczyć z tym, że w każdym indywidualnym sporze z jego udziałem sąd - pozostając związany prejudycjalnym skutkiem tego wyroku - będzie musiał uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone (ibidem). Takie rozumienie wskazanego przepisu zgodne jest ze stanowiskiem Trybunału wyrażonym w wyroku z dnia 26 kwietnia 2012 roku w sprawie C-472/10 (N. H. przeciwko I. Z., (...):EU:C:2012:242), na co również zwrócił uwagę Sąd Najwyższy. W orzeczeniu tym Trybunał, udzielając odpowiedzi na pytanie preudycjalne wskazał, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust. 1 i 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by stwierdzenie – w sprawie z powództwa o zaniechanie naruszeń, o którym mowa w art. 7 tej dyrektywy, wytoczonego na rzecz konsumentów przez działający w interesie publicznym podmiot wskazany przez prawo krajowe przeciwko przedsiębiorcy – nieważności nieuczciwego postanowienia umownego zawartego we wzorcu umowy konsumenckiej, wywierało, zgodnie z tymi przepisami, skutki wobec ogółu konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy, w tym wobec konsumentów, którzy nie byli stroną postępowania o zaniechanie naruszeń, a w wypadku stwierdzenia nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umowy w ramach takiego postępowania sądy krajowe są zobowiązane, także na przyszłość, wyciągać z urzędu wszelkie konsekwencje wynikające z prawa krajowego, tak aby wspomniane postanowienie nie wiązało konsumentów, którzy zawarli z zainteresowanym przedsiębiorcą umowę, do której stosuje się ten sam wzorzec umowy.

Podobne stanowisko zostało wyrażone pośrednio w uchwale składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC2019/1/2). We wskazanym orzeczeniu kwestia mocy wiążącej wyroku wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej nie była wprawdzie zasadniczym przedmiotem zainteresowania

Sądu Najwyższego, niemniej jednak relacjonując dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego odwoływał się m.in. do wyroku z dnia 8 września 2016 roku, II CSK 750/15, wyjaśniając, że „sporne między stronami postanowienie zostało uprzednio uznane za niedozwolone w ramach kontroli abstrakcyjnej, co w istocie oznaczało, iż oceny wymagała już tylko kwestia indywidualnego uzgodnienia tych postanowień w ramach stosunku między stronami”. Tak sformułowane stanowisko nie pozostawia wątpliwości, że sposób działania rozszerzonej prawomocności wyroku wydanego w ramach kontroli abstrakcyjnej jest rozumiane przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego wydający uchwałę analogicznie, jak przedstawiono w cytowanym powyżej uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 17/15. Akceptując pogląd wyrażony w powołanych powyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego oraz Trybunału, Sąd przyjął, że na potrzeby niniejszej sprawy jest związany działaniem rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku SOKiK w sprawie XVII AmC 1531/09, co wymaga przyjęcia, że postanowienie § 10 ust. 4 umowy kredytu rozważanej w niniejszej sprawie ma charakter niedozwolony.

Na podkreślenie zasługuje jednak, że nawet gdyby założyć brak związania w sprawie indywidualnej wynikiem kontroli abstrakcyjnej, nie zmieniliby to wyniku oceny spornych postanowień. Jak już wskazano, dyrektywa 93/13 wymaga, aby by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, (...), a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok Trybunału z dnia 30 kwietnia 2014 roku w sprawie C#26/13). Rozważane postanowienia § 1 ust. 3a i § 10 ust. 4 umowy kredytu nawet nie zbliżają się do tego standardu. Określając sposób ustalania kursu waluty, przewidują one wyłącznie, że będzie się to odbywało według tabeli stosowanej przez bank. Całkowicie nieokreślony pozostaje sposób konstruowania tej tabeli – zarówno w aspekcie stosowanych danych źródłowych, mających odzwierciedlać sytuację rynkową, jak również co do tego, w jaki sposób wola silniejszej strony może dane te modyfikować przez zastosowanie spreadu. Brak jakiegokolwiek odniesienia w umowie do sposobu określania spreadu powoduje, że jego wysokość – bezpośrednio wpływająca na wysokość przychodu banku i obciążenia klienta – pozostaje w całości pozostawiona dyskrecjonalnej decyzji banku. Innymi słowy, niezależnie od tego, jakie kursy zostałyby zamieszczone w tabeli banku i czy miałyby one jakikolwiek związek z kursami występującymi na rynku, powodowie byłiby tymi kursami związani, jako znajdującymi formalne oparcie w umowie. Analizowane postanowienia umowne pozwalały zatem bankowi określić wysokość nie tylko pojedynczej raty, lecz również całości zadłużenia powodów w sposób całkowicie dowolny i wymykający się jakiegokolwiek kontroli.

Przypomnieć przy tym należy, że dla oceny abuzywności miarodajny nie jest sposób wykonywania umowy (sposób faktycznego wykorzystywania ocenianego postanowienia). Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (tak powołana powyżej uchwała składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17). Stanowisko to pozostaje w zgodzie z art. 4 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia § 1 ust. 3a i § 10 ust. 4 umowy kredytu mają charakter abuzywny. Klauzule te kształtują stosunek prawny łączący powodów z pozwanym w sposób naruszający równowagę kontraktową – zapewniający niedozwoloną przewagę profesjonalistom, wykorzystującemu swoją pozycję kredytodawcy, jako podmiotu silniejszego. Innymi słowy, zapewniając pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania kursu waluty, naruszają w sposób rażący interesy konsumentów w tej konkretnej sprawie. Należy zatem stwierdzić, że sporne postanowienia umowne – zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – nie wiążą powodów. W tym miejscu należy dodatkowo zaznaczyć, że tak zaprezentowany pogląd dotyczący uznania spornych postanowień za niedozwolone nie jest obecnie odosobniony, a przy tym akceptowany przez Sąd Okręgowy w Łodzi (por. m.in. uzasadnienia wyroku z dnia 30 lipca 2020 roku, III Ca 1496/19, Lex nr 3163396 oraz wyroku z dnia 21 września 2020 roku, III Ca 241/19, portal orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi <http://orzeczenia.lodz.so.gov.pl/>).

Wobec stwierdzenia abuzywności wskazanych powyżej postanowień umowy, należy rozważyć, jaki skutek niesie to dla możliwości wykonania umowy. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutku wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (por.m.in. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 roku w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61-62). Po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna "w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego" (zob. wyroki (...) z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, B. E. de (...) SA przeciwko J. C., pkt 66 - 69, z dnia 30 maja 2013 r., w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 57, 60, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., pkt 28, z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, E. R., H. R. przeciwko F. a.s., (...):EU:C:2016:283, pkt 97, z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C- 421/14, (...) SA przeciwko J. G., (...):EU:C:2017:60, pkt 71, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 39-40). Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej winny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek taki nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych, gdyż kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. W konsekwencji np. zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Zważywszy, że w rozpoznawanej sprawie za abuzywne zostały uznane klauzule określające świadczenia główne stron umowy, przejść należy do rozważań, czy w takiej sytuacji całą umowę należy uznać za nieważną (bezskuteczną) czy też dopuszczalne będzie utrzymanie w mocy jej postanowień. O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 roku, w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 roku, w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 41). W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie przyjmowano, określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa taka może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tj. że granicą, której przekroczenie uzasadnia interwencję sądu, jest sprzeczne z naturą stosunku (art. 353<sup>(1)</sup> k.c.) ukształtowanie umowy, jednakże uznawano, iż wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do utrzymania oprocentowania według stawek Libor, mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki Libor, gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18). Podnoszono, że kryterium hipotetycznej woli stron bowiem mogłoby mieć znaczenie na

tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych. Z odwołaniem do art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wskazywano też, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdyby eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego prowadziła do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie dałoby się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 lipca 2020 roku, III Ca 1496/19, Lex nr 3163396, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 września 2020 roku, III Ca 241/19, portal orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi <http://orzeczenia.lodz.so.gov.pl/>).

Obecnie należy podzielić stanowisko zajęte przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który uznaje, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki (...) z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, reguła ta jest aktualna zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką Libor. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką Libor, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Lex nr 2771344).

Reasumując, w przedmiotowej umowie znalazły się klauzule abuzywne dotyczące głównego przedmiotu umowy. Niedopuszczalne jest uzupełnienie czy też modyfikacja wskazanych klauzul w drodze zastosowania przepisów o charakterze ogólnym, a w systemie prawa brak jest przepisów o charakterze dyspozytywnym dotyczących rozważanej materii. Po prostym usunięciu wskazanych klauzul niemożliwe staje się zastosowanie mechanizmu indeksacji kredytu, który stanowi część głównego przedmiotu umowy, sam w sobie nie jest abuzywny, a nadto został objęty zgodną, indywidualnie ustaloną wolą stron. W tym stanie rzeczy dalsze wykonywanie umowy – wobec braku możliwości określenia kursu waluty obcej – nie jest możliwe. Powstały stan rzeczy zbliżony jest do sytuacji tzw. dyspensu ukrytego, w której strony – choć nie są tego świadome – w istocie nie składają zgodnych oświadczeń woli obejmujących essentialia negotii umowy. Alternatywnie możliwe jest zastosowanie przez analogię art. 58 § 3 in fine k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W analizowanej sprawie nie ulega wątpliwości, że bez postanowień dotyczących indeksacji nie zostałaby zawarta umowa kredytu z oprocentowaniem opartym o Libor – tego typu umowy nie były oferowane nie tylko przez pozwany bank, lecz również przez żadną inną instytucję finansową. Zarówno przyjęcie koncepcji dyspensu, jak też odpowiedniego zastosowania art. 58 § 3 k.c. prowadzi do wniosku, że niemożliwe jest dalsze obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

W tym miejscu należy dodatkowo wskazać, że opisany powyżej skutek nie będzie krzywdzący dla konsumentów, dla których taki stan rzeczy będzie miał korzystny wymiar ekonomiczny i którzy w pełni zaakceptowali konsekwencji uznania umowy za nieważną (k.370v).

Spośród dwóch występujących w doktrynie i orzecznictwie koncepcji tj. tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości) Sąd w niniejszym składzie przychylił się do pierwszej z wymienionych, która zyskuje charakter dominujący w obecnie kształtującym się orzecznictwie na gruncie spraw o tożsamym przedmiocie sporu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Lex nr 3170921, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 lipca 2020 roku, III Ca 1496/19, Lex nr 3163396, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 września 2020 roku, III Ca 241/19, portal orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi <http://orzeczenia.lodz.so.gov.pl/>).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że w okresie objętym żądaniem pozwu tj. od dnia 3 października 2008 roku do dnia 3 listopada 2010 roku powodowie uregulowali na rzecz pozwanego banku łączną kwotę 48.396,67 złotych (zaświadczenie k.39 – 41). Uwzględniając zatem treść żądania pozwu oraz ustawowy zakaz orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.) Sąd przyznał na ich rzecz kwotę 48.396,58 złotych. Świadczenie to zostało przyznane na rzecz Ł. B. i A. B. łącznie z uwagi na fakt, że w okresie dokonywania spłat z tytułu umowy kredytu hipotecznego pozostawali oni małżeństwem w ustawowej wspólności majątkowej. Pomimo zatem rozwiązania związku małżeńskiego (co miało miejsce w dniu 8 stycznia 2013 roku – dane z systemu PESEL), zobowiązania wobec banku (w okresie objętym żądaniem pozwu), które ostatecznie uznano na świadczenia nienależne, spełniane były z środków wchodzących w skład majątku wspólnego, zatem ich zwrot winien nastąpić również łącznie na rzecz byłych małżonków.

Na koniec należy jedynie porządkowo zaznaczyć, że podniesiony przez pozwany bank zarzut przedawnienia pozostawał całkowicie bezzasadny.

Roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia nie dotyczącego świadczenia okresowego, ani związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się po upływie lat 10 od daty wymagalności (art. 118 k.c.). Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia nie jest samo w sobie świadczeniem okresowym. Pozostaje świadczeniem jednorazowym, którego obowiązek spełnienia powstaje z mocy ustawy w warunkach w niej określonych, ustawa nie przewiduje zaś w tym zakresie żadnego okresowego spełniania świadczeń, lecz jednorazowy zwrot nienależnie spełnionego świadczenia (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Uznanie świadczenia za okresowe wymaga wystąpienia wielości świadczeń spełnianych w pewnych odstępach czasu na tej samej (nie takiej samej) podstawie, w ramach określonego stosunku prawnego, pozwalającego na stwierdzenie, że wprawdzie nie sposób ustalić z góry łącznej sumy poszczególnych świadczeń okresowych, co jest głównym rozróżnieniem świadczeń okresowych od jednego świadczenia spełnianego ratami, ale owe świadczenia okresowe spełniane są w ramach jednego, trwałego stosunku prawnego. W sytuacji świadczenia nienależnego z jego istoty wynika, że żadnej takiej podstawy wskazać nie sposób. Spełnienie świadczenia nienależnego jest co do zasady czynnością faktyczną, której nie sposób przydać znamienia tożsamości w ramach stosunku prawnego, niezbędnej dla przyjęcia wystąpienia świadczeń okresowych. Wręcz przeciwnie, spełnienie świadczenia nienależnego rodzi stosunek zobowiązaniowy, polegający na obowiązku spełnienia świadczenia polegającego na zwrocie świadczenia nienależnie uzyskanego w naturze lub jego równowartości jednorazowo. Stosunek ten rodzi się zatem odrębnie dla każdego z nienależnie spełnionych świadczeń. W niniejszej sprawie wytoczenie powództwa miało miejsce co prawda w dniu 15 listopada 2019 roku, jednakże bieg przedawnienia został przerwany uprzednio przez zainicjowanie postępowania pojednawczego (wniosek w sprawie I Co 1122/17 z dnia 24 kwietnia 2017 roku). Tym samym żądanie zwrotu nadpłaconych rat za okres od października 2008 roku do listopada 2010 roku nie podlegało przedawnieniu.

W powyższym kontekście należy również zwrócić uwagę na orzeczenie Trybunału z dnia 10 czerwca 2021 roku w sprawach połączonych od C-776-19 do C-782/19 (przeciwko (...) SA, Lex nr 3183143), w którym wskazano,

że w celu zapewnienia skutecznej ochrony praw, które konsument wywodzi z dyrektywy 93/13, musi on mieć możliwość podniesienia w każdej chwili nieuczciwego charakteru warunku umownego nie tylko jako środka obrony, ale również w celu stwierdzenia przez sąd nieuczciwego charakteru warunku umownego, w związku z czym powództwo wniesione przez konsumenta w celu stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku zawartego w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem nie może podlegać żadnemu terminowi przedawnienia. Jednocześnie termin przedawnienia może być zgodny z zasadą skuteczności tylko wtedy, gdy konsument miał możliwość poznania swoich praw przed rozpoczęciem biegu lub upływem tego terminu por.. podobnie wyroki : z dnia 6 października 2009 roku, A. T., C-40/08, EU:C:2009:615, pkt 45; z dnia 9 lipca 2020 roku, Raiffeisen Bank (...), C-698/18 i C-699/18, EU:C:2020:537, pkt 67; a także z dnia 16 lipca 2020 roku, C. i B. B. V. A., C-224/19 i C-259/19, EU:C:2020:578, pkt 91).

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o treść art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. mając na względzie fakt, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania - jak co do zasady jest w przypadku wierzytelności z tytułu świadczenia nienależnego - świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Jak wynika ze zgromadzonego materiału pozwany bank został wezwany pismem z dnia 7 marca 2017 roku (doręczonym najpóźniej w dniu 8 marca 2017 roku k.374 – 376) do zapłaty kwoty 203.394,60 złotych tytułem rat uiszczonych w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 21 lutego 2017 roku w terminie do dnia 10 marca 2017 roku. Nie spełniając zobowiązania w wyznaczonym terminie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. pozostawał w zwłoce, w związku z czym odsetki należało przyznać od dnia 11 marca 2017 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 k.p.c.). Powodowie wygrali spór w całości, a więc byli uprawnieni do żądania zwrotu poniesionych kosztów, które objęły kwotę 7.969,23 złotych (1.000 złotych tytułem opłaty od pozwu – art. 13a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 3.600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego - § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 3.362,23 złotych tytułem wynagrodzenia biegłego – art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych) i w takiej wysokości zostały przyznane na ich rzecz.

O zwrocie niewykorzystanej części zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 147,77 złotych (3.500 złotych – 3.352,23 złotych) Sąd orzekł na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.